

**Przeczytaj bajkę samodzielnie lub z rodzicami, następnie rozwiąż quiz czytelnicy. Miłej zabawy!**

## **Cały świat ze złota**

Gdy na niebie wybuchł meteoryt, nazywany również spadającą gwiazdą, i jego części rozpadły się na tysiące kawałków, cała ziemia pokryła się złotym pyłem. Złote były domy, złote rośliny i zwierzęta, nawet skóra ludzka była złota.

Jedna tylko staruszka, która pozostała w domu, by na drutach robić ładny, wełniany sweter przeznaczony dla wnuka Pawła, uniknęła tego złotego deszczyku.

Była to miła staruszka o siwych włosach, które okalały jej owalną, różową twarz.

Co pewien czas unosiła dobre, niebieskie i przejrzyste oczy znad swetra, poprawiała okulary w metalowych oprawkach, aby spojrzeć na zegar stojący na stoliku i śpiewała: "O, jaka piękna jest nasza ziemia! Zielone góry o białych szczytach, niebieskie niebo, czerwone dachy domów, tak jak sweter mojego wnuczka".

Piosenkę usłyszała pewna dziewczynka, która przechodziła blisko okna starszej pani i - nie widząc tych kolorów, które ona wymieniała, gdyż sama знаła jedynie złote góry, złote drzewa, złote domy - postanowiła się zatrzymać.

- Dzień dobry, Franko!

- Znasz moje imię?

- O, moje dziecko, ja ciebie dobrze znam. Widzę, jak codziennie przechodzisz i słyszysz twoją mamusię, gdy pyta się, czy wzięłaś chusteczkę.

- To prawda, często o niej zapominam.

Babciu, opowiedz mi o świecie, o którym śpiewasz. Ja nigdy nie widziałam kolorów, o których mówisz.

Staruszka cierpliwie zaczęła opowiadać:

- Gdy byłam dziewczynką, zawsze chodziłam z ojcem łowić ryby.

Lubiłam siedzieć cichutko nad brzegiem rzeczki i obserwować pluskające rybki, i kamyki, które błyszcząły jak drogie kamienie.

Głaskałam zielone źdźbła trawy, żółte płatki złocieni, niebieskie - bławatków, białe - margerytek. Gdy nie byłam zmęczona, biegałam szczęśliwa po łące, aby złapać różnobarwne motyle. Ich skrzydełka miały najróżniejsze kolory: brązowy i pomarańczowy, biały i niebieski z kilkoma czarnymi punkcikami, różowo-perłowy i zielony jak groszek. Franka słuchała z szeroko otwartymi ze zdziwienia oczyma i buzią.

- Jaki piękny musi być świat pełen kolorów! Gdy wszystko jest złote, wygląda to bardzo monotennie i zawsze identycznie. Babciu, nie można tego złotego koloru zmienić?

- Wiesz - odpowiedziała staruszka - jeżeli przyrzekniesz mi, że zwołasz wszystkie dzieci z twojej dzielnicy, ja postaram się o tajemniczą receptę.

- Franka zaczęła chodzić od domu do domu, pytając każde dziecko:

- Czy chcesz pójść ze mną, by pokolorować świat?

Dziewczynka przekonała wszystkie dzieci, by poszły za nią.

W drzwiach swego domu oczekiwała na nie staruszka. Każdemu dała nową, nowiuteńką miotłę.

- Co mamy zrobić? - spytały dzieci chórem. Babcia odpowiedziała:

- Zaczynjcie zamiatać!

Nieśmiało i niepewnie zaczęły od chodnika. Obłoki złotego pyłu wzbiły się w powietrze. Chmury czując, że coś je szczypie w nos, zaczęły kichać. Czyżby się zaziębiły? Jedna kropla, druga kropla, trzecia... zaczęła się ulewa. Co za cud! Złoty pył, zebrany w kupki przez miotły dzieci, zaczął się rozpuszczać w małych strumyczkach i zagubił się w ziemi.

Ile to wymagało pracy, ile trudu! Ale świat był teraz o wiele ładniejszy! Każdy spoglądał szczęśliwy, wszyscy mieli czerwone policzki i błyszczące oczy. Drzewa pyszniły się wielkimi liśćmi, intensywnie zielonymi; tu i tam widoczne były słodkie, czerwone owoce. Kwiaty miały korony w tysiącach przeróżnych kolorów. Wszystko było czyste, świeże, piękne. Jedynie w ogrodzie staruszki od tego dnia zaczęło wyrastać drzewo całe ze złota, które miało złote jabłuszka. Ale ilekroć dzieci przychodziły urwać jabłka, z trudem wdrapując się na drzewo i pocąc się przy tym (staruszka nie miała na to sił), owoce nabierały ślicznego, czerwonego koloru. Ten, kto potem je zjadał, stawał się dobry i szlachetny. Były to bowiem magiczne owoce dobroci.

Flora Bresciani Nicassio

<https://adonai.pl/opowiadania/bajki/>

1. Co się stało, gdy na niebie wybuchł meteoryt?
2. O czym staruszka śpiewała piosenkę?
3. Kto usłyszał piosenkę staruszki?
4. O co dziewczynka poprosiła staruszkę?

5. Kogo Franka zawiadła do pomocy, by pokolorowaó świat?
6. Co sié staó, gdy dzieci zaczęły zmiataó chodnik?
7. Jak wygladaó świat po ulewie?
8. Jakie drzewo wyrosó w ogrodzie staruszki?
9. Co sié staó, gdy dziecko zjadó owoc ze złotego drzewa?



## **Sprawdź poprawne odpowiedzi:**

1. Gdy na niebie wybuchł meteoryt, cała ziemia pokryła się złotym pyłem.
2. Staruszka śpiewała piosenkę o tym, jak piękna i kolorowa jest Ziemia.
3. Piosenkę staruszki usłyszała dziewczynka o imieniu Franka.
4. Dziewczynka poprosiła staruszkę o pomoc w przywróceniu kolorów Ziemi.
5. Franka zawołała dzieci z okolicy, aby pomogły jej pokolorować świat.
6. Gdy dzieci zaczęły zamiatać, zrobiła się ulewa i złoty pył rozpuścił się w strumieniach wody.
7. Po ulewie świat stał się piękny i kolorowy.
8. W ogrodzie staruszki wyrosło złote drzewo z małymi jabłuszkami.
9. Gdy dziecko zjadło jabłko ze złotego drzewa, stawało się dobre i szlachetne.